

Interesujące komentarze wokół naszych artykułów toczą się również na Facebooku. Oczywiście zachęcam do działania tutaj, bo wtedy łatwiej mi wyłapywać ciekawe głosy. Ostatnio żywe polemiki wzbudził artykuł Jacka Tabisza [„Kiedy przeciwnicy tzw. „Islamofobii” zabijają kogoś za to, że krytykował Islam?”](#).

Tak odniósł się do jego treści Pan Tomasz Sroka:

Czytam Pańskie posty od dłuższego czasu i mam nieodparte i coraz pewniejsze poczucie, że z upartością godną lepszej sprawy myli Pan obronę pewnych zasad z obroną islamu. Nie wiem, żadnej sprzeczności we wstręcie jaki wywołują u mnie pewne zasady tej religii (których tolerowanie uważam za całkowicie niemożliwe do zaakceptowania przez cywilizację ludzi rozumnych), i w braku zgody na uznanie en block wszystkich wyznawców tej religii za przestępców, którym należy odmówić praw człowieka. Stając w obronę tych zasad, tych praw – wcale nie staję w obronie islamu jak się Panu wydaje. Staję w obronie gejów, ateistów, krótkowidzów i cyklistów. Bo ktoś taki jak Pan akurat powinien wiedzieć z historii, że wyrażenia zgody na odebranie tych praw jakiejś grupie (religijnej, rasowej, orientacji seksualnej) prędzej czy później przesuwają się w kierunku kolejnych, które akurat nie podobają się władzy. Cywilizacja, w której żyjemy i o którą ja przynajmniej codziennie walczę nie daje zgody na zbiorową odpowiedzialność. A każdego (muzułmanina, katolika, ateistę, geja, cyklistę czy zbieracza znaczków pocztowych) osądza się (i tu możemy dyskutować jak ostry powinien być ten sąd i kara) za jego osobiste działania. Jeśli staję w obronie muzulmanina to niech Pan zrozumie, że staję tym samym w Pańskiej i we własnej obronie. Przed tymi którzy powiedzą kiedyś „z islamistami już sobie poradziliśmy, teraz czas się wziąć za ateistów”.

Tak natomiast zripostował Autor komentowanego artykułu:

Kontrola na lotnisku to też jest odpowiedzialność zbiorowa,

ale dla bezpieczeństwa wszystkich podróżnych. Nie lubię bramek na lotniskach, ale gdyby jakiś idealista nagle chciał je usunąć nie zmieniając mentalności ludzi targanych fundamentalistyczną religijnością, protestowałbym. W trosce o bezpieczeństwo swoje, mojej rodziny, innych ludzi. Jeśli bramki na lotnisku to odpowiedzialność zbiorowa, to tak – jestem za odpowiedzialnością zbiorową. Wyobraźmy sobie inną sytuację – pasażerów jest za dużo, aby sprawdzić, czy nie mają bomby, choć jest niemal pewne, że niektórzy należą do organizacji terrorystycznych. Co wtedy? Wstrzymać lot – takie jest moje zdanie. A i jeszcze jedno. Zauważ, że nawet jedna milionowa tego żaru i energii lewicy poświęcanego na obronę muzułmanów nie idzie na obronę skazywanych na śmierć apostatów, przy poparciu wielu wyznawców islamu i w majestacie prawa. Ja sam często jestem w Polsce z tymi akcjami, żaden Iksiński nie wie nawet, że gdzieś tam mordują chłopaka bo „zbluźnił”. Piszę [list do ministra](#) w tej sprawie i nikogo to nie obchodzi. DLATEGO CZĘŚĆ LEWICY NAPRAWDĘ JEST MODNIE ISLAMOFILNA

Jako, że ostatnio zarzucono mi (a raczej nam), że daję zbyt wiele komentarzy krytycznych wobec Autora źródłowego tekstu, przytoczymy jeszcze wpis Karoliny Królikowskiej:

Mam wrażenie, że współczesna lewica nie jest już liberalna tylko postmodernistyczna, więc zachodni humanizm oparty o prawa człowieka i równouprawnienie (→ równość wobec prawa) to dla nich tylko równorzędna narracja w stosunku do islamu. Więc jak muzułmanie gnoją kobiety i dyskryminują „niewiernych”, to w sumie ich prawo, nie? Nie wolno ich oceniać, nie wolno potępiać, broń Boże urazić... Smutne, to że Europa popełnia właśnie intelektualne i moralne samobójstwo...

Równolegle toczy się dyskusja dotycząca ochrony Praw Człowieka:

Jak tu nie pisać o was z wyższością skoro wy nie pojmujecie

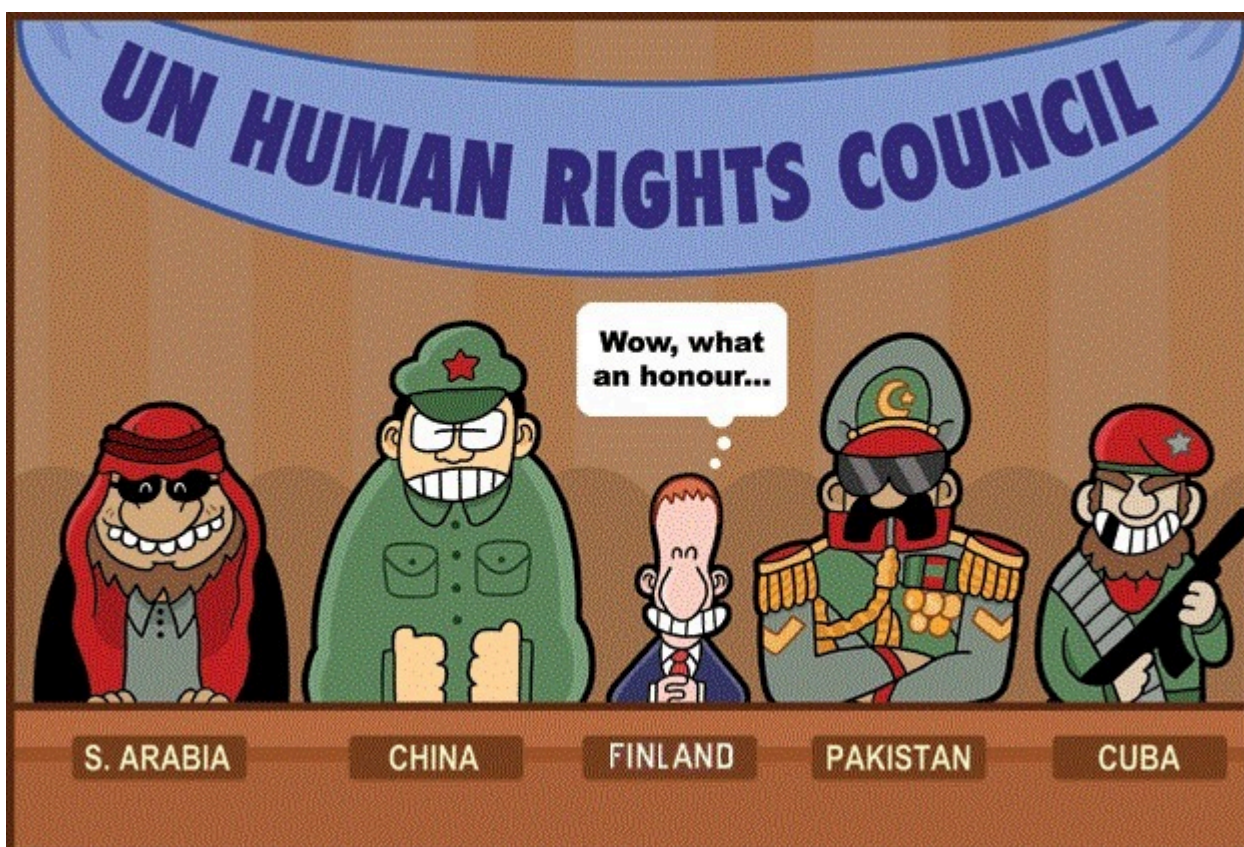
istoty Praw Podstawowych Człowieka?

Kwestia islamu to tylko szmata, która przykrywacie swoje rasistowskie sądy

I riposta (na ile celna, nie mnie oceniać, my nie mamy zdania):

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka Artykuł 18 „Każdy człowiek ma prawo wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje swobodę zmiany wyznania (...)” Hadis 2632 „Ktokolwiek zmieni swoją religię, zabijcie go.” (<http://quranx.com/hadith/IbnMajah/Book-20/Hadith-2632/>) Kto tu nie rozumie praw człowieka?

I jeszcze komentarz rysunkowy:



Jak przystało na Opinię Publiczną liczę na solidną karmę w postaci dyskusji, z argumentami i bez wyzwisk. Ostrzegam, że powoli zbieram czarną listę komentarzy pisanych na zasadzie „jest tak, bo ja tak piszę”, z pominięciem podania

jakichkolwiek argumentów, lub z nagłą zmianą tematu, gdy ktoś przyłapał komentującego na podawaniu nieprawdziwych informacji.